

**Program Bezpieczeństwo Energetyczne i Polityka Klimatyczna**

# **Zagadnienia bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku w Polsce**

**Opracowanie:**

**Krzysztof Książkowski, Olgierd Annusewicz**

Ośrodek Analiz Politologicznych UW

Warszawa, 2014r.

## Spis treści

<b>Najważniejsze wnioski</b> .....	3
<b>Metodologia i tło analizy</b> .....	3
<b>Bezpieczeństwo energetyczne i polityka klimatycznej w wypowiedziach publicznych kandydatów</b> .....	5
„Pseudo-konsensus” oparty na węglu .....	5
Zaprzeczanie światowym badaniom naukowym, czyli dramatyczny brak wiedzy na temat polityki klimatycznej i energetycznej .....	6
Mówienie o zagadnieniach trudnych nie oznacza porażki.....	7
Węgiel to bezpieczeństwo energetyczne Polski .....	8
Następna kadencja kluczowa dla kształtowania polityki energetycznej .....	9
Pakiet klimatyczny musi być zlikwidowany .....	10
Unia energetyczna.....	12
<b>Podsumowanie</b> .....	12

## Najważniejsze wnioski

1. Generalnie zagadnienia związane z bezpieczeństwem energetycznym i polityką klimatyczną nie znalazły się w głównym nurcie debaty przedwyborczej, ani też nie były silnie akcentowane przez poszczególnych kandydatów w ich materiałach reklamowych (stronach www, ulotkach, etc.).
2. Postrzeganie i prezentowanie zagadnień bezpieczeństwa energetycznego było bardzo uproszczone i ograniczało się głównie do hasła „węgiel = bezpieczeństwo”.
3. Pakiet klimatyczno-energetyczny był uznawany za zagrażający bezpieczeństwu energetycznemu i rozwojowi kraju.
4. Kandydaci na eurodeputowanych charakteryzowali się niskim poziomem wiedzy w sprawach klimatu i energetyki.
5. Kwestie zagrożeń zmianami klimatu nie znalazły miejsca w dyskursie.
6. Kwestie klimatyczno-energetyczne nie stanowiły osi podziału i polaryzacji społeczeństwa.
7. Wiodącym tematem kampanii była kwestia bezpieczeństwa, bezpośrednio wynikająca z sytuacji na Ukrainie. Ważnym elementem kampanii mogła być kwestia Unii Energetycznej, tak się jednak nie stało.

## Metodologia i tło analizy

W badaniu zastosowano metodę jakościową polegającą na analizie wypowiedzi ustnych (radio, telewizja) i pisanych (prasa, Internet) oraz ich oddziaływania społecznego. Oparto się na analizie programów wyborczych głównych partii politycznych takich jak: Prawo i Sprawiedliwość, Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy, Platforma Obywatelska, Kongres Nowej Prawicy, Polskie Stronnictwo Ludowe, Partia Zielonych oraz Twój Ruch

Europa+, a także na analizie wypowiedzi kandydatów na eurodeputowanych w mediach. Z kolei analizę oddziaływania społecznego wypowiedzi oparto na analizie danych sondażowych preferencji wyborczych oraz samych wyników wyborów podanych przez Państwową Komisję Wyborczą. Obszar badania ograniczono do zagadnień polityki klimatyczno-energetycznej.

Wybory do Parlamentu Europejskiego były trzecimi, które odbyły się w Polsce od momentu jej wejścia do Unii Europejskiej. Polacy popierają Unię Europejską, lecz nie posiadają wystarczającej wiedzy w zakresie funkcjonowania UE i roli poszczególnych jej instytucji, w tym także Parlamentu Europejskiego. Prawdopodobnie z tego powodu tylko 35% procent respondentów CBOS deklaruowało zainteresowanie wyborami, w których wybierano 51 eurodeputowanych<sup>1</sup>. Frekwencja wyniosła 23,8% przy średnim poziomie 42,5% w całej Unii. Brak zainteresowania obywateli oraz traktowanie wyborów przez partie polityczne jako elementu przygotowań do dwóch decydujących kampanii w 2015 roku, czyli wyborów prezydenckich oraz parlamentarnych, a nie jako decydującego starcia, spowodowało przyjęcie strategii pasywnej komunikacji z elektoratem. Partie nie wprowadzały do swoich programów nowych idei, czy haseł, ale starały się mobilizować swój „żelazny elektorat”. Opierając się na doświadczeniach 2009 roku partie stwierdziły, iż wprowadzanie nowych tematów, które jednak nie będą ściśle związane z bieżącym funkcjonowaniem państwa, nie przyniesie wzrostu poparcia.

Jednocześnie należy zauważyć, że kształt systemu wyborczego – wybory odbywały się w systemie proporcjonalnym w dużych okręgach wyborczych (porównywalnych z mapą województw) – powodował, iż poszczególni kandydaci prowadzili indywidualne kampanie wyborcze skierowane bezpośrednio do wyborców danego okręgu. Większość liczących się kandydatów (tych, którzy zajmowali wysokie miejsca na listach wyborczych swoich partii) posiadała nie tylko stronę internetową prezentującą ich samych oraz założenia programowe, ale też wykorzystywało inne mechanizmy komunikacyjne – w tym filmy umieszczane w serwisie YouTube i promowane poprzez inne media społecznościowe.

Ten swoisty dualizm komunikacyjny nie miał jednak większego wpływu na ekspozycję problematyki klimatyczno-energetycznej. Kandydaci bowiem nie uważali, że tematyka ta może być dla nich marketingową „trampoliną”.

---

<sup>1</sup> Wybory do Parlamentu Europejskiego, nr 64/2014 r, s. 1.

## Bezpieczeństwo energetyczne i polityka klimatycznej w wypowiedziach publicznych kandydatów

### „Pseudo-konsensus” oparty na węglu

22 maja 2014 roku odbyła się debata kandydatów na eurodeputowanych pt. „Jaki Śląsk, jaka Polska w nowej kadencji Parlamentu”, w której udział wzięli: Jerzy Buzek z Platformy Obywatelskiej, Bolesław Piecha z Prawa i Sprawiedliwości, Adam Gierek z Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unii Pracy, Stanisław Dąbrowa z Polskiego Stronnictwa Ludowego, Marek Migalski z Polski Razem Jarosława Gowina, Janusz Korwin-Mikke z Kongresu Nowej Prawicy oraz Artur Zawisza z Ruchu Narodowego. Debata ta miała szczególne znaczenie, ponieważ to właśnie na Śląsku zlokalizowanych jest najwięcej kopalni węgla kamiennego ergo konsekwencje wynikające z polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej mogą być na tym obszarze największe. Podczas spotkania reprezentujący Platformę Obywatelską **Jerzy Buzek** stwierdził – *W 2008 roku Polsce udało się stworzyć grupę blokującą i pakiet klimatyczny został rozwodniony. Wszyscy posłowie z Polski działają w tym celu i to się bezpośrednio przekłada na to, co robimy na Śląsku (...) Musimy przekształcić przemysł, wręcz stworzyć nowy przemysł, który da miejsca pracy młodym ludziom w oparciu o nowe technologie.* Z kolei **Bolesław Piecha** z Prawa i Sprawiedliwości wskazywał, iż – *Zmiany w pakiecie klimatycznym niewiele znaczą i cała nadzieja w Parlamencie Europejskim, by całkowicie zablokować te założenia.* **Artur Zawisza** (Ruch Narodowy) twierdził – *Dziwi mnie, że były przewodniczący PE mówi o rozwadnianiu pakietu klimatycznego. Pełna realizacja pakietu powoduje utratę ćwierć miliona miejsc pracy na Śląsku i w Zagłębiu oraz wzrost cen prądu o kilkadziesiąt procent. Najlepiej byłoby pakiet znieść (...) Ruch Narodowy chce „rabatu polskiego” w tej sprawie – na wzór brytyjski.* Natomiast **Adam Gierek** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) zaznaczał, że *w wojnie z węglem, rozpoczętej na arenie europejskiej, nie opierano się wcale na podstawach naukowych. Unia w sposób szkodzący konkurencyjności wprowadziła politykę klimatyczną, ale już trochę zmądrzała. Mam nadzieję, że w nowej kadencji PE wycofa się z pakietu.* **Marek Migalski** (Polska Razem Jarosława Gowina) argumentował, iż *pakiet klimatyczny jest korzystny dla państw, które pozyskują energię z innych źródeł niż węgiel. A to przecież nasz skarb narodowy. Naukowcy są po stronie*

przeciwników pakietu. W podobnym tonie wypowiadał się przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego, **Stanisław Dąbrowa** – *Ochrona środowiska jest ważnym elementem, ale nie najważniejszym. Węgiel to polska gospodarka. PSL jest za tym, żeby poprawiać środowisko, ale węgiel, czyli gospodarka, jest ważniejszy* oraz **Janusz Korwin-Mikke** z Kongresu Nowej Prawicy, który wręcz stwierdził, że *gdyby Rosja nałożyła na nas takie ograniczenia, wypowiedzielibyśmy jej wojnę*<sup>2</sup>.

Cytowani rozmówcy zgadzają się, że trzeba chronić polski węgiel. Żaden z nich jednak nie zadeklarował konkretnego rozwiązania, które to umożliwi, biorąc jednocześnie pod uwagę koszty wydobycia węgla w Polsce jak również zmiany technologiczne powodujące wzrost atrakcyjności odnawialnych źródeł energii. Żaden z rozmówców nie przedstawiał konkretnych rozwiązań, wizji, czy strategii. Wręcz przeciwnie, pojawiały się głosy mówiące o konieczności zniesienia lub ograniczenia pakietu klimatyczno-energetycznego, które zgłaszane były przez przedstawicieli zarówno prawej jak i lewej strony sceny politycznej. Oznacza to brak chęci do poszukiwania sposobów adaptacji do regulacji i problemów światowych wynikających z wielkości emisji, ale wskazuje na chęć negocjowania porozumień. Ów konsensus ma więc charakter pozorny – brakuje w nim bowiem wspólnej wizji pozytywnej, strategii jak wyglądać ma ten sektor gospodarki.

### Zaprzeczanie światowym badaniom naukowym, czyli dramatyczny brak wiedzy na temat polityki klimatycznej i energetycznej

23 maja mistrzyni olimpijska w pływaniu **Otylia Jędrzejczak** oraz były reprezentant Polski w piłce nożnej **Maciej Żurawski** – oboje kandydujący do PE (Jędrzejczak z list PO, Żurawski – SLD) gościli w audycji TVP Info pt. "Polityka przy kawie". Maciej Żurawski na pytanie prowadzącej: *Czy pan uważa, że Polska powinna popierać pogłębianie porozumienia z Kioto?* odpowiedział: *Z Kioto? Pani wyjaśni bardziej, co to z tym Kioto?*, nawet nie siląc się na próby zręcznego wyjścia z niezręcznej sytuacji. Także słynna pływaczka przyznała się, że nie wie, czym jest rzeczono porozumienie. Gdy prowadząca program Justyna Dobrosz-Oracz wyjaśniła, że chodzi o kluczowy dla europejskiej polityki energetycznej traktat mający na celu przeciwdziałanie globalnemu ociepleniu poprzez redukcję emisji dwutlenku węgla, dwójka

---

<sup>2</sup> M. Zasada, *Poglądy liderów do Parlamentu Europejskiego*, „Polska – Dziennik Zachodni” z 23.05.2014, s. 16.

sportowców starała się naprawić gafę i zająć jak najbardziej racjonalne stanowisko. – *Po prostu nie znałam stwierdzenia "z Kioto", ale o całym zdarzeniu mam wiedzę – zapewniała Jędrzejczak – Powinniśmy inwestować w nasz węgiel. Nawet klimatolodzy nie są zgodni, co do tego, że dwutlenek węgla ma zły wpływ na klimat (...). Powinniśmy zwrócić uwagę na unię energetyczną, tak jak mówi premier Tusk*<sup>3</sup>.

Żaden z uczestników wspomnianej audycji nie uzyskał wystarczającego poparcia wyborców i nie zdobył mandatów posła do PE, co w pewnym sensie jest informacją optymistyczną, gdyż wydaje się, że od zasiadających w tym gronie polityków powinno się oczekiwać podstawowej wiedzy na temat kluczowych obszarów aktywności Parlamentu Europejskiego.

### Mówienie o zagadnieniach trudnych nie oznacza porażki

23 maja w Opocznie odbyło się spotkanie z kandydatem na europośła – **Jackiem Saryuszem-Wolskim** z PO. Pierwszym tematem, który podjął Jacek Saryusz-Wolski podczas spotkania z opocznianami było bezpieczeństwo energetyczne. Zaznaczył, że od 2004 roku jako europoseł konsekwentnie promuje unijną dyplomację energetyczną dla bezpieczeństwa energetycznego Europy, a zwłaszcza Polski i regionu łódzkiego. Opowiadał o wykorzystaniu potencjału UE pozwalającym na zapewnienie Polsce źródła energii, które dostępne będzie po przystępnych cenach, a jednocześnie kraj nie będzie ofiarą szantażu ze strony dostawców. –*Bezpieczeństwo energetyczne to oś geopolityki tej części Europy, którą chciałbym dalej kształtować* – mówił.<sup>4</sup>

Mimo utraty ponad 50.000 wyborców, Jacek Saryusz-Wolski czyniąc z bezpieczeństwa energetycznego jeden z wiodących elementów swojego przekazu uzyskał mandat eurodeputowanego.

---

<sup>3</sup> P. Durkiewicz, *Sportowy ciąg na mandat poselski*, „Polska – Dziennik Bałtycki” z 23.05.2014, s. 20.

<sup>4</sup> *Kandydat na Europośła o UE*, „Top Tygodnik Opoczyński” z 23.04.2014, s. 20.

## Węgiel to bezpieczeństwo energetyczne Polski

21 maja 2014 r. „Dziennik Zachodni” opublikował rozmowę Barbary Kubicy ze śląskim posłem do Parlamentu Europejskiego, **dr. Janem Olbrychtem**. Pytania dotyczyły głównie kwestii węgla i bezpieczeństwa energetycznego. Na pytanie o przyszłość polskiego węgla poseł Olbrycht odpowiedział – *To nie tylko kwestia czysto gospodarcza, dziś to kwestia polityczna i w skali Polski, i w skali Europy. Gdy dyskutujemy o polskim węglu, to dyskutujemy o dywersyfikacji źródeł energii, mówimy o tym, że istnieje konieczność posiadania własnych źródeł energetycznych. Wiemy, że w naszym przypadku takim zasobem jest węgiel, dlatego też trzeba absolutnie o niego walczyć. To jest nie tylko kwestia walki na rynkach międzynarodowych o zbyt, ale także walka o niezastrzanie kryteriów dotyczących emisji CO<sub>2</sub>, bo to może doprowadzić do potężnych kłopotów. Istnieje wreszcie trzeci element, który musimy wziąć pod uwagę, by węgiel miał przyszłość. Konieczna jest praca nad nowymi technologiami, dotyczącymi między innymi tak zwanego czystego węgla, na co przeznaczają się pieniądze europejskie. Do tego dochodzą jeszcze miejsca pracy. Gdy pytająca dodała – To także kwestia społeczna. Dziś kłopoty ma spółka zatrudniająca 55 tysięcy ludzi, poseł Olbrycht odpowiedział – Zgodzę się, choć wolałbym określić, że polski węgiel to wciąż kwestia gospodarcza, ale ze skutkami społecznymi. Gdyby węglowe spółki w Polsce były w dobrej kondycji, to nie byłoby problemów społecznych. Gdy mamy do czynienia ze spadkiem sprzedaży, z równoczesnym zakupem węgla z Rosji i zagrożeniem związanym z zakupem węgla np. w Australii, wówczas pojawiają się także problemy społeczne. Dlatego nasze starania powinny iść przede wszystkim w stronę podejmowania takich działań, które przeciwdziałająby pojawianiu się nowych rygorów, które mogłyby blokować wydobycie węgla. To, nie tylko dla nas, być albo nie być energetyki i gospodarki.*

Jan Olbrycht w okręgu 11 Śląsk został wybrany eurodeputowanym. Jego specjalizacją jest działalność samorządowa mimo to w swojej kampanii budował przekaz podsycając emocje, iż bezpieczeństwo energetyczne będzie zapewnione w Polsce przez węgiel. Postulował subwencjonowanie węgla w imię zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego.



## Następna kadencja kluczowa dla kształtowania polityki energetycznej

21 maja 2014 r. w „Echu Dnia” ukazał się wywiad z posłem do PE i kandydatem PO w okręgu małopolsko-świętokrzyskim, **Bogusławem Sonikiem**. Na pytanie Pawła Więcka – *Dlaczego po raz trzeci kandyduje Pan do Parlamentu Europejskiego* kandydat odpowiedział, że *przed nami kolejne ważne pięć lat. Teraz będzie się kształtować polityka energetyczna z prawdziwego zdarzenia. Ten temat forsowałem w Brukseli i Strasburgu od samego początku mojej pracy jako europośła. Przegłosowanie tak zwanego raportu Sonika było wielkim polskim sukcesem, ale też wielkim moim osiągnięciem. To daje satysfakcję i adrenalinę. Poza tym, patrząc na dzisiejszych kandydatów nie widzę nikogo z podobnymi kompetencjami w tej dziedzinie. Więc zależy mi, żeby dalej się tym zajmować i odnosić na tym polu jeszcze więcej sukcesów*. Odpowiadając zaś na kolejne pytanie dodał – *Tymczasem w Europie dopóki nie zaczniemy wydobywać gazu z łupków – jesteśmy uzależnieni od dostawców. Żaden kraj, żadne państwo samotnie sobie z tym nie poradzi. Dlatego jako pierwszy alarmowałem, że rosyjsko-niemiecka decyzja o budowie pod Bałtykiem gazociągu była decyzją bardziej polityczną niż ekonomiczną. Rura ta kosztowała gigantyczne pieniądze, a celem było ominięcie Polski i krajów bałtyckich. To był rok 2005 i o bezpieczeństwie energetycznym całej Unii prawie nikt jeszcze wtedy nie mówił. Dzisiaj walka o bezpieczeństwo energetyczne jest formą walki o suwerenność<sup>5</sup>*.

Eurodeputowanemu Bogusławowi Sonikowi posiadającego kwalifikacje i doświadczenie w zakresie bezpieczeństwa energetycznego przyznano miejsce 3 na liście PO w okręgu obejmującym województwa małopolskie i świętokrzyskie. To nie wystarczyło do uzyskania mandatu – Sonik został wyprzedzony przez Bogdana Wentę reprezentującego tą samą partię, ale zajmującego 2 miejsce na liście w tym okręgu. W 2009 roku PO również uzyskało z tego okręgu dwa mandaty, a 2014 rok rokował podobnie. Przesunięcie Sonika na 3 miejsce na liście oznaczało praktyczne wyeliminowanie go z następnej kadencji w PE.

---

<sup>5</sup> P. Więcek, *Specjalista do spraw najtrudniejszych*, „Echo dnia” z 21.05.2014, s. 14.

## **Pakiet klimatyczny musi być zlikwidowany**

**Jacek Włosowicz** (reprezentujący Solidarną Polskę) został zwycięzcą debaty wyborczej „Echa Dnia”. Jego oferta programowa zawierała dziesięć punktów, spośród których szósty dotyczył likwidacji pakietu energetyczno-klimatycznego. Zdaniem byłego już eurodeputowanego – *Pakiet klimatyczny musi zostać zlikwidowany. Nakłada on na polski przemysł rygorystyczne normy redukcji emisji gazów cieplarnianych. Jego skutkiem będą: wzrost cen energii elektrycznej nawet o procent a także utrata nawet 300 tysięcy miejsc pracy. Siódmy punkt związany był z gazem łupkowym – Eksploatacja gazu łupkowego stanowi olbrzymią szansę dla Polski. Solidarna Polska konsekwentnie domaga się podjęcia poszukiwań gazu łupkowego na szeroką skalę, racjonalnego uregulowania kwestii podatkowych oraz stworzenia Funduszu Przyszłości, który zasilany wpływami z gazu łupkowego mógłby służyć zapewnieniu stabilności polskiego systemu emerytalnego*<sup>6</sup>.

W podobnym tonie wypowiadała się dla „Nowin Jeleniogórskich”, kandydująca do PE posłanka PiS **Marzena Machałek** – *Nikt rozsądny nie jest za niszczeniem środowiska, ale jego ochrona nie może odbywać się kosztem rozwoju gospodarczego. Restrykcyjnie narzucana przez Unię Europejską redukcja dwutlenku węgla to zagrożenie dla naszych kopalni i energetyki opartej na węglu. W naszym regionie, szczególnie w powiecie zgorzeleckim, pakiet klimatyczny może pozbawić środków do życia nawet 50 tysięcy ludzi, to przecież dwa miasta średniej wielkości. Będziemy się temu przeciwstawiać! Polska musi zapewnić sobie bezpieczeństwo energetyczne, wykorzystując własne zasoby energetyczne i niezależność od rosyjskiego gazu*<sup>7</sup>. Także **Jadwiga Wiśniewska**, która zdobyła mandat z list Prawa i Sprawiedliwości deklarowała i argumentowała – *Konsekwencją upadku przemysłu na Śląsku jest to, że województwo śląskie jest najszybciej wyludniającym się regionem Unii Europejskiej. Punktem wyjścia powinna być reindustrializacja. Potrzebna jest odbudowa przemysłu – nie tylko w województwie śląskim, ale w całej Polsce. Unia Europejska ma fundusze na ten cel. (...) Jeżeli zaś chodzi o przemysł, to bardzo ważną kwestią jest renegocjacja pakietu klimatyczno--energetycznego. (...) Polska gospodarka opiera się na energii pozyskiwanej z węgla. Nasz kraj spełnił limity redukcji CO<sub>2</sub> określone w protokole*

<sup>6</sup> P. Więcek, *Polityczny dekalog Jacka Włosowicza*, „Echo dnia” z 20.05.2014, s. 13.

<sup>7</sup> *Unia Europejska stoi na głowie – trzeba ją postawić na nogi*, „Nowiny Jeleniogórskie” z 20.05.2014, s. 7.

*z Kioto, a wypracowane przez rządy Prawa i Sprawiedliwości wytyczne (potwierdzenie roku 1988 jako bazowego) były gwarancją bezpieczeństwa interesów polskiego przemysłu. Niestety, w wyniku zaniedbań negocjacyjnych rządu PO-PSL narzucono nam rygorystyczne limity emisji CO<sub>2</sub>. Ponadto jesteśmy uzależnieni od Rosji, jeśli chodzi o dostawy gazu. To zagraża naszemu bezpieczeństwu energetycznemu. Forsowana przez Komisję Europejską redukcja emisji CO<sub>2</sub> jest szkodliwa – nie tylko dla Polski, ale dla całej europejskiej gospodarki. Jest nieracjonalna z punktu widzenia różnorodności państw unijnych. Dalsze zaostrzenie przez Unię pakietu klimatyczno-energetycznego jest błędem, za który zapłacą pracownicy, przedsiębiorcy, gospodarstwa domowe. To zahamuje rozwój naszej gospodarki, przyczyni się do zamykania kopalń, które już dziś znajdują się w bardzo trudnej sytuacji. Za tym pójdą zwolnienia ludzi. Trzeba temu zapobiec. Dlatego w Parlamencie Europejskim będę zabiegać o renegotjację tego pakietu, a także o promocję wykorzystania gazu łupkowego i dywersyfikację dostaw gazu. Wykorzystanie własnych źródeł energii zapewni nam bezpieczeństwo energetyczne i przyczyni się do rozwoju naszej gospodarki<sup>8</sup>.*

Bardzo często politycy nawoływali do renegotjacji lub likwidacji pakietu klimatyczno-energetycznego argumentując błędnie, iż bezpieczeństwo energetyczne to węgiel, a pakiet oznacza likwidację kopalń i bezrobocie. Tak uproszczony przekaz wynikał, z konieczności odniesienia się partii politycznych do kwestii bezpieczeństwa państwa, które zostało wywołane kwestią relacji ukraińsko-rosyjskich. Wydaje się także, że żaden z polityków nie chciał ryzykować narażenia się wpływowym i głośnym grupom społecznym, w tym przede wszystkim górnikom. Do tego należy dołożyć duże ryzyko z utratą głosów wielu Ślązaków pracujących w sektorach gospodarki bezpośrednio związanych z przemysłem wydobywczym. Byłoby aktem swoistej odwagi głosić w kampanii wyborczej potrzebę nawet stopniowego odchodzenia od energetyki opartej o węgiel.

---

<sup>8</sup> M. Książek, Służyć Polsce, słuchać Polaków, „Niedziela” z 18.05.2014, s. 44.

## Unia energetyczna

Wydaje się, że jednym z ważniejszych akcentów kampanii wyborczej, związanych z bezpieczeństwem energetycznym była sformułowana przez **Donalda Tuska** koncepcja Unii Energetycznej. W opublikowanym 21 kwietnia 2014 w „Financial Times” artykule *pt. A united Europe can end Russia’s energy stranglehold*, polski premier wskazał na zasadność między innymi wspólnych zakupów gazu. W następnych dniach kwestie bezpieczeństwa energetycznego stanowiły przedmiot licznych publikacji prasowych. W sposób umiejętny Platformie Obywatelskiej udało się przekonać obywateli, iż mimo zaniedbań w sferze bezpieczeństwa (jak np. niedokończenie budowy gazoportu w Świnoujściu) rząd zajmuje się tymi kwestiami przenosząc poziom dyskusji na poziom europejski.

## Podsumowanie

Kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku przebiegała pod znakiem bezpieczeństwa, tym razem jednak chodziło przede wszystkim o kryzys związany z sytuacją na Ukrainie, aneksją Krymu i niespokojną sytuacją w regionie. Na tym tle pojawiła się wprawdzie koncepcja Unii Energetycznej (odrzucona przez kluczowe państwa UE) jednak nie ona była głównym tematem kampanii. Taka sytuacja była jednak zrozumiała – w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa państwa (a tak definiowano sytuację zaboru części terytorium Ukrainy, złamanie umów międzynarodowych przez Rosję) siłą rzeczy inne elementy stały się dla opinii publicznej mniej istotne.

Niemniej można ocenić, iż klasa polityczna nie diagnozuje właściwie lub w ogóle nie diagnozuje zagrożeń związanych z kwestiami klimatyczno-energetycznymi. Głównym czynnikiem kształtującym opinie kandydatów jest obawa o reakcje wyborców związanych z sektorem energetycznym i górniczym, a także społecznością terenów, na których wydobywanie węgla stanowi nie tylko źródło utrzymania dla wielu gospodarstw domowych, ale jest również nieodłącznym elementem kulturowym. To wszystko przyczynia się do upraszczania rzeczywistości i formułowania konformistycznych wobec wyżej wymienionych grup programów i haseł.

## **„Program Bezpieczeństwo Energetyczne i Polityka Klimatyczna OAP UW”**

Ośrodek Analiz Politologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, jako niezależny akademicki ośrodek naukowo-analityczny rozpoczął realizację nowej inicjatywy związanej w obszar, który ma kluczowe znaczenie dla przyszłości Polski i całego regionu. Od kilku lat obserwujemy wzrost zainteresowania bezpieczeństwem energetycznym i zagadnieniami związanymi z polityką klimatyczną ze strony ugrupowań politycznych. Równocześnie jednak dostrzegamy, że debata publiczna na tematy związane z bezpieczeństwem i klimatem rozwija się w dwóch nurtach. Z jednej strony, żywą dyskusję na ten temat toczą specjaliści. Z drugiej, tematyka, często w wersji uproszczonej, przenika do debat prowadzonych za pośrednictwem mediów. Rodzi to poważne niebezpieczeństwo, zamknięcia tego dyskursu w ściśle określonych ramach.

Naszym zdaniem ważne jest, aby debata nie ograniczała się tylko do wąskiego grona specjalistów, a także, aby działania polityków nie ograniczały się do samej debaty podszytej interesami partyjnymi i perspektywą najbliższych wyborów. Dlatego Ośrodek Analiz Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego powołał w swoich strukturach Program „Bezpieczeństwo Energetyczne i Polityka Klimatyczna”.

Celem programu jest stymulowanie debaty publicznej, mobilizowanie instytucji politycznych do działania, a także zabieranie konstruktywnego, pozbawionego politycznego zabarwienia głosu w dyskusji w kwestiach związanych z bezpieczeństwem energetycznym i polityką klimatyczną. Pragniemy, aby w perspektywie kolejnych wyborów: samorządowych, parlamentarnych i prezydenckich, tematy te w znacznie większym niż obecnie stopniu znalazły się w spectrum zainteresowania polityków, mediów i opinii publicznej.

Zapraszamy na stronę internetową Programu Bezpieczeństwo Energetyczne i Polityka Klimatyczna OAP UW – [bepk.oapuw.pl](http://bepk.oapuw.pl).